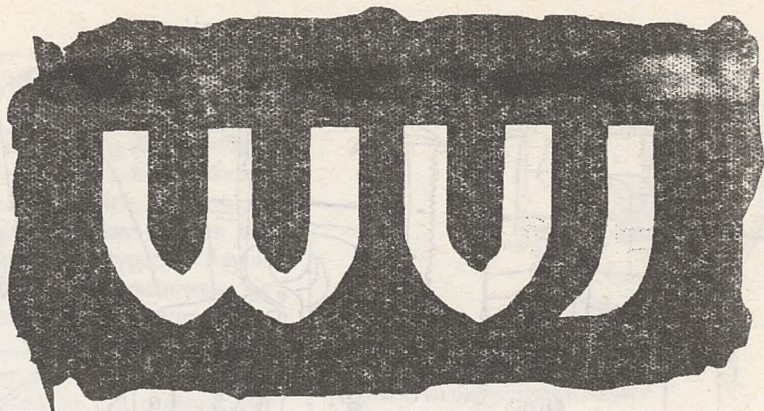




BYŁ SOBIE ZJAZD

W Święto Niepodległości odbył się w Krakowie zjednoczeniowy ogólnopolski zjazd samorządów studenckich. Wzięły w niej udział dwie zwaśnione dotąd frakcje: warszawsko - katowicko - krakowsko - lubelska, zwana Parlamentem Samorządów Studentów RP oraz wrocławsko - poznańsko - szczecińsko - białostocka, zwana Ogólnopolskim Porozumieniem Samorządów Studenckich.

W myśl ustawy o szkolnictwie wyższym studentów z całej Polski reprezentuje Ogólnopolskie Przedstawicielstwo Samorządów Studenckich, które od 11 listopada 1995 będzie nazywane Parlamentem Studentów RP. W czasie zjazdu doszło do dramatycznych zdarzeń. Opcja wrocławska planowała pierwotnie odbycie pierwszej części zjazdu w Nowej Hucie (Klub „Kwadrat”). Na WSP zaczął się tymczasem zjazd Parlamentu Studentów RP z udziałem wiceministra MEN. Dzięki mediacjom dwóch delegatów krakowskich poróżnione strony spotkały się w klubie „Piast”, a w godzinach południowych doszło do połączenia obu opcji.

Wybrano na zasadach kompromisu władze, które będą nas reprezentować przez cały rok akademicki. Przewodniczącym Parlamentu został ponownie wybrany Robert Pawłowski (UW). W zamian frakcja wrocławska wydelegowała trzech przedstawicieli do pięcioosobowej Komisji Rewizyjnej. Radę Studencką, najważniejsze po zjeździe ciało Parlamentu, obsadzono w stosunku 5 delegatów z opcji wrocławskiej, 6 z opcji warszawskiej plus jeden przedstawiciel uczelni niepaństwowych oraz Przewodniczący Parlamentu, wchodzący z klucza. Do Rady Wykonawczej weszli: jeden przedstawiciel uczelni niepaństwowych, jeden z opcji warszawskiej, dwóch z wrocławskiej oraz Przewodniczący Parlamentu.

Nie podaje nazwisk wybranych, gdyż ma to znaczenie drugorzędne. Głównym celem zjazdu było doprowadzenie do połączenia ruchu studenckiego i to w 100 procentach osiągnięto. Udział we władzach, akceptowany przez obie opcje pozwala sądzić, iż Parlament będzie nas - studentów odpowiednio repre-



TO OSTATNIE JUŻ CHWILE ZANIM SIĘ POŻEGNAMY!

Starzy czytelnicy „WUJ - a” zapewne zauważyli, że jest to skromniejsze pismo niż przed wakacjami. W stopce redakcyjnej (to takie coś na samym dole ostatniej strony) można znaleźć informację: „Redaguje zespół w trakcie reorganizacji”. Co się stało?

Otóż nieubłagane prawa biologii sprawiły, że stara ekipa nie jest już w stanie poświęcać „WUJ-owi” tyle czasu, co w latach ubiegłych. Nie chcielibyśmy jednak, aby pismo – po pięciu latach istnienia! – zniknęło z parapetów Uniwersytetu. Szukamy zapalczków, którzy przejęliby pałeczkę i zajęli się produkowaniem dalszych numerów.

Gwarantujemy, że praca w gazetce wspaniale ubarwia studiowanie. Można załapać się na wiele „bonusów”: nawiązać masę kontaktów, poznać ludzi „coś mogących” i naprawdę wiele się nauczyć. Ponadto, o czym może nie wszyscy wiedzą, „WUJ” płaci za opublikowane teksty!

Na wszystkich chętnych czekamy codziennie w pokoju 31A w Collegium Novum.

Red Akcja.

zentował. Na przebieg zjazdu, jak i wybór władz miały wpływ uczelnie niepaństwowe. Reprezentanci ponad 30 z nich byli obecni w Krakowie. Delegaci w większości zostali wysłani przez rektorów swoich uczelni.

Nie wypracowano żadnego stanowiska w kwestiach programowych. Gratulując nowo wybranym władzom życzyłbym sobie i im, aby czas, jaki został im dany przez wyborców, poświęcili rozwiązywaniu studenckich problemów.

GW

W DZISIEJSZYM „WUJ-U” DWIE WKŁADKI SPECJALNE:

„CIOTKA” – czyli porcja
wygłupów w wykonaniu starej redakcji

„SAMORZĄDOWA
NORMALNOŚĆ CZY
PARANOJA” – czyli ognista
polemika na temat: czy działacze
Samorządu są uczciwi?



SZYBKO I SPOKOJNIE

Tymi słowami można określić przebieg Walnego Zebrania Członków NZS UJ, które odbyło się w powyborczy poniedziałek 6 listopada. Ze starej ekipy tylko jedna osoba nie otrzymała absolutorium. I nadeszła chwila wyborów przewodniczącego. Jarek Brożek (II rok prawa) uzyskał prawie 90% głosów. Wszyscy, którzy go znają twierdzą, że jest to „złoty” chłopak. Samych sukcesów Jarku!!! Niech NZS będzie jeszcze bardziej aktywny, niech nieprawdziwe opinie będą weryfikowane konkretnymi inicjatywami.

Wybory Komisji Uczelnianej też nie przyniosły niespodzianek, chyba, że za taką uznać wybór kobiety – koleżanki Uli. Ale gdy się w swoich szeregach posiada taką osobę – zarówno ładną jak i niegłupią – to człowiek przestaje się temu dziwić.

Zresztą nasz nadworny dżentelmen czyli kol. Wariusz już po pięciu minutach znajomości z naszą drogą koleżanką, popędził wieczorową porą co sił w nogach po kwiatki (a mrozy ostatnio nawiedziły nas istic syberyjskie).

Zresztą koniec z osobistymi wycieczkami Wszystkich, którzy chcieliby się do nas zapisać, zapraszamy do pok. 31a w Collegium Novum.

MACIEJ WICHEREK



Do roku 2000 na terenie planowanego trzeciego campusu uniwersyteckiego w Pychowicach powstanie Akademicki Park Technologiczny. Ma to być instytucja, łącząca zadania naukowo-dydaktyczne z komercyjnymi. Park ma zajmować się głównie zdobywaniem środków, które umożliwiłyby przetwarzanie koncepcji, powstających w pracowniach naukowców, na technologie możliwe do wykorzystania w przemyśle.

Jak twierdzi jeden z inicjatorów przedsięwzięcia, rektor AGH prof. Mirosław Handtke „od wielu lat problemem polskiej nauki jest pogłębiająca się luka technologiczna pomiędzy etapem tworzenia idei a tym, co wykorzystują fabryki”. Zaradzić temu ma Park Technologiczny, który później przekształcić się może w Centrum Wysokich Technologii.

W skład konsorcjum, które współtworzyć ma Park wchodzi: UJ, AGH, Politechnika Krakowska, Akademia Rolnicza, Akademia Ekonomiczna, Gmina Kraków, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, Huta im. T. Sendzimira i Centrum Obróbki Skrawaniem.

PIOTR GWIAZDA, rys. Maciej Korkuć

NAGRODY W TECZCE

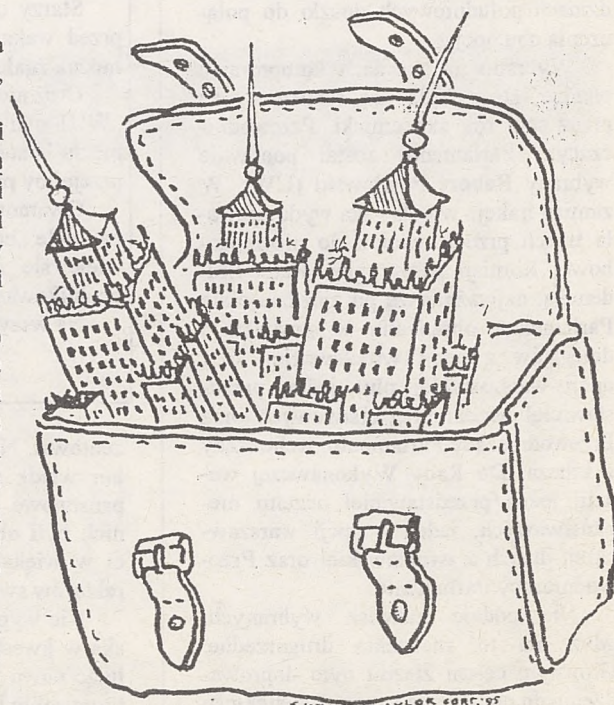
Czy słyszałeś, szanowny czytelniku, o „studenckich Oskarach”? Ja przyznam się szczerze, że nie i być może powinienem się tego wstydić, gdyby nie kilka faktów.

W warszawskim kinie „Wars” wręczono 10 listopada statuetki Pomnika Studenta – tzw. „studenckie Oskary”. Nagrody przyznawane są osobom, szczególnie zasłużonym dla środowiska studenckiego. Laureatami zostali: Robert Pawłowski (przewodniczący Parlamentu Studentów RP) i Tadeusz Węgrzynowski (dyrektor centrum informatycznego UW). W jury zasiadli rektorzy warszawskich uczelni oraz przedstawiciele samorządów i organizacji studenckich.

Cały akapit zacytowałem za informacją PAP-owską. Ktoś spyta: o co chodzi? O to mianowicie, iż jest to kolejny przykład postrzegania rzeczywistości z perspektywy „warszawki”. Zbierają się rektorzy uczelni warszawskich (dlaczego nie kieleckich albo częstochowskich?) plus „przedstawiciele” (patrzac na niedawne wybory do naszego samorządu przypuszczam, że w stolicy nie jest lepiej). I rozdają nagrody w imieniu całego kraju. Trzeba sporej odwagi, żeby stwierdzić, że najgodniejszymi są właśnie panowie X i Y. Ciekawe, czy szanowne jury brało pod uwagę szczególnie zasłużonych ze Szczecina albo Rzeszowa. Tym bardziej, że (przypadkowo?) obaj zasłużeni są z... Warszawy.

Nie wątpię, iż nagrodzeni rzeczywiście sporo zrobili. Obawiam się jednak, że na tą imprezę poszło całkiem sporo pieniędzy i to wcale nie prywatnych. Być może dla urzędnika lub działacza, który myśli kategoriami miliardów, całkiem niewiele. Moim zdaniem i tak dokładnie o tyle za dużo.

PIOTR GWIAZDA



Rys. Maciej Korkuć

SENSACYJNE ODKRYCIE!

W trakcie kopania fundamentów pod nowe skrzydło Biblioteki Jagiellońskiej robotnicy dokonali sensacyjnego odkrycia. Natrafiono na średniowieczne cmentarzysko, na którym grzebano studentów.

Wstępne badania archeologiczne rzuciły światło na nieznane dotychczas zwyczaje żaków. Między nogami odkrytych szkieletów znaleziono oplecione wikliną bukłaczki z resztkami jęczmieniowego piwa na dzień. Trzy groby były ponadto zaopatrzone w skórzane woreczki z suszonymi grzybami. Pierwsza hipoteza sugeruje, iż są to rosiczki i kolpaczki, rosnące w Beskidzie Makowskim, Gorcech i Bieszczadach. Mogłyby one służyć do stymulacyjnego podnoszenia poziomu przyswajania wiedzy przez średniowiecznych studentów lub do wprowadzania się w stan euforyczny po zapisaniu się na egzamin (prawnicy). Według drugiej hipotezy grzyby były rodzajem magicznych amuletów, które miały chronić żaków przed tajemniczymi demonami, utrudniającymi im zdobywanie wiedzy przez asystowanie w trakcie zajęć. Sześćsetletnie studenckie manuskrypty w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej wskazują, że jest to nadzwyczaj prawdopodobna teoria. Nad korelującymi z odkryciem dokumentami głośnią się naukowcy z Katedry Polsczyzny Dawnej, badający brak występowania w imionach demonów (mgr i dr) samogłosek.

Ciekawie prezentuje się układ cmentarzyska. Przy głównej alei grzebani byli żacy, którzy za swego krótkiego żywota dokonali wielkich czynów. Pomysły ich mogłyby powalić niejednego ze współczesnych działaczy samo-

rządowych. Kiedy biedni żacy chodzili wśród mieszczan krakowskich dokonywali cudów menedżerskich, zdobywając umowy na noszenie reklam kramów kupieckich w zamian za stypendia fundowane. W archiwach UJ zachowało się wiele dokumentów z peryferyjnych lokali gastronomicznych, będących umowami zastawnymi studentów z szynkarzami: „Zobowiązuję się zapłacić rachunek za kolację wystawną z okazji pożyczenia książki z Jagiellonki do idów majowych. Na zastaw przeznaczam roczną umowę sponsorską z Johannem Klimbergiem, wartą 15 czerwonych zło-

motto:

lepiej grzecznie
niż skutecznie
bo przynajmniej jest bezpiecznie
lecz przez takie bezpieczeństwo
tylko zwiększa się męczeństwo

zbigniew sajnóg



REDAGUJE ZESPÓŁ W SKŁADZIE: Piotr Gwiazda (24 years old, nadzwyczajne powtarzanie III roku), Piotr Korbiel (trzydziestka na karku, awansem na V roku), Maciej Macnar („szczeniak” czyli 0,25 stulecia, skreślony z listy studentów), Marcin Wnuk (też „szczeniak”, powtarzanie V roku).

tych z terminem płatności do 10 każdego miesiąca.”

Całość cmentarzyska przykryta była quasi-piramidą o prostokątnej podstawie. Obecnie obok „Jagiellonki” można dostrzec wynurzające się spod ziemi mury. Jest to rekonstrukcja owej budowli w skali 1:1, dokonywana pod kierunkiem prof. Eligiusza Niedojdy-Czulastego.

ERYK BORYGO



NO MORE PKP

opodał stacji robił wykolejarz

- kto to zrobi? - myślał

- wy wykolejarz - odparto telepatycznie

- co się tak jakać - mruknął wykolejarz

ale już z głębi lasu pastwiny

ZBIGNIEW SAJNÓG

EKO-KACIK

Z fascynującymi wieściami spieszymy do Was u progu zimy. Otóż nowo-otworzona kawiarnia-restauracja w akademiku „Nawijka” ubiega się od dłuższego czasu o koncesję na serwowanie wody orzeźwiająco-zdrowotnej „Zuber”. I dostanie ją! Już w najbliższy czwartek pierwsza publiczna degustacja, połączona z niespodzianką dla Naszych Kochanych Czytelników. Pierwsze 147 osób, które zgłoszą się w dniu premiery „Zubera” do „Nawijki” z wypisanym flamastrem na czole hasłem „WUJ O.K.”, otrzymają gratis dwulitrowe baniaki tego daru natury. Ostrzegamy jednak, że przedawkowanie „Zubera” może być przyczyną wzdymania się jelit, oczopląsu i drgawek grdyki.

WASYL

Zgroza!

Mieszkańcy dziesięciopiętrowych akademików na Miasteczku mogą odechnąć! Przez kilka ostatnich miesięcy w akademikach AGH nagminnie zdarzały się wypadki, że windy blokowały się między piętrami. Za każdym razem przerwa nie trwała dłużej niż kilka minut, a potem z kabiny wychodziła para podekscytowanych osób. Jak się okazało byli to dewianci, którzy jeżdżąc najpierw „tam i z powrotem” osiągalni stan podniecenia, a wtedy zatrzymywali windę, aby odbyć w niej stosunek seksualny! Cierpieli szarzy studenci, którzy musieli pokonywać – niekiedy wiele pięter! – na piechotę. Praktyki zboczeńców wyszły na jaw niedawno, kiedy zatrzymali oni windę w niewłaściwym miejscu i przez szparę w drzwiach można było dostrzec, co dzieje się w środku.

ALAN STAR

GDZIE WARTO PÓJŚĆ?

ACK UJ „ROTUNDA”, ul.Oleandry 1

DKF: Przegląd Filmów Miłosza Formana

29.11. (środa) – „Lot nad kukułczym gniazdem”

DKF: Przegląd Filmów z Jackiem Mikołajskim

30.11. (czwartek) – „Lot nad kukułczym gniazdem”

DKF: Film Drogi (bilety: normalne 8 zł, studenckie 10 zł)

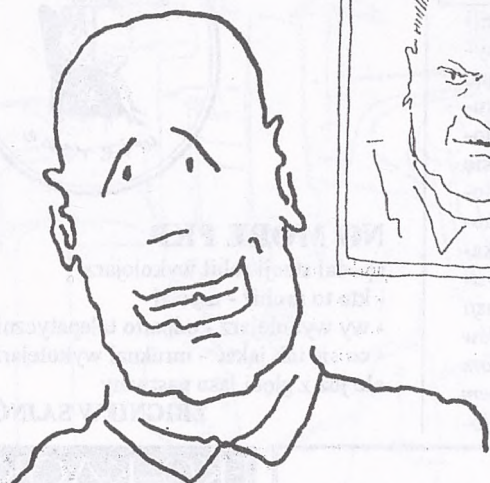
1.12. (piątek) – „Lot nad kukułczym gniazdem”

DKF: Projekcja towarzysząca Zjazdowi Polskiego Towarzystwa Ornitológicznego

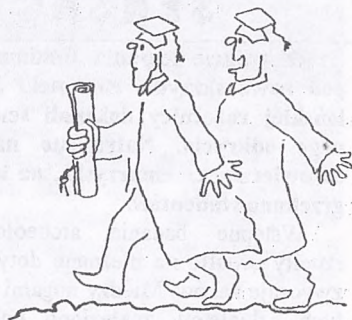
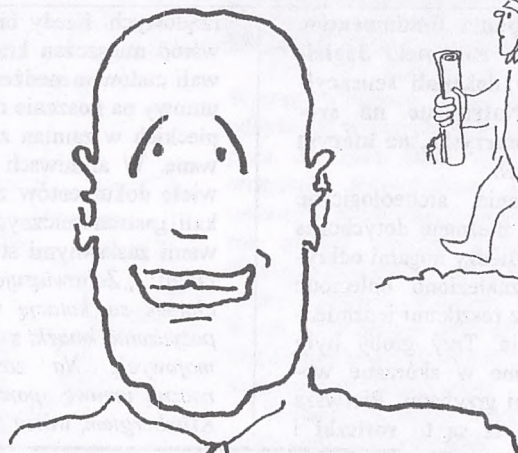
2.12. (sobota) – „Lot nad kukułczym gniazdem”

DKF: Noc Reklamożerców (sponsorowana przez PLL LOT)

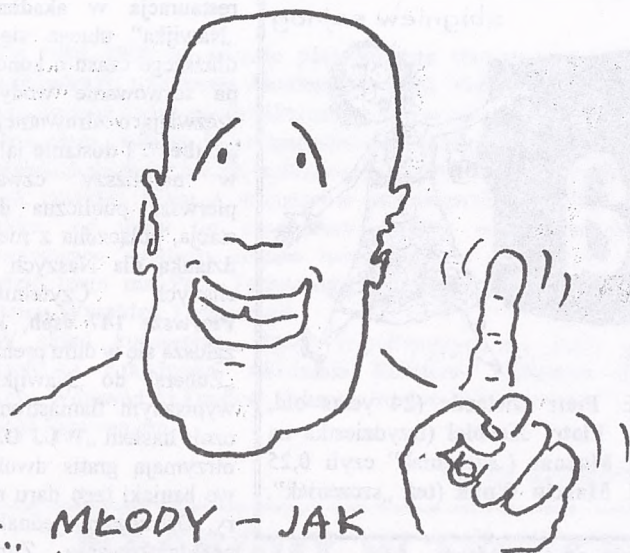
3.12. (niedziela) – „Lot nad kukułczym gniazdem”



... UCZCIWY - JAK SEKULA...



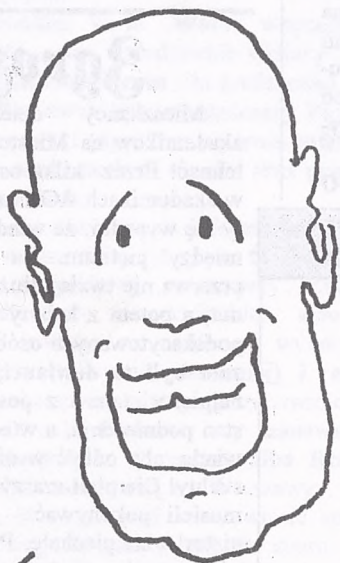
... WYKSZTAŁCONY - JAK
KAŻDY MAGISTER...



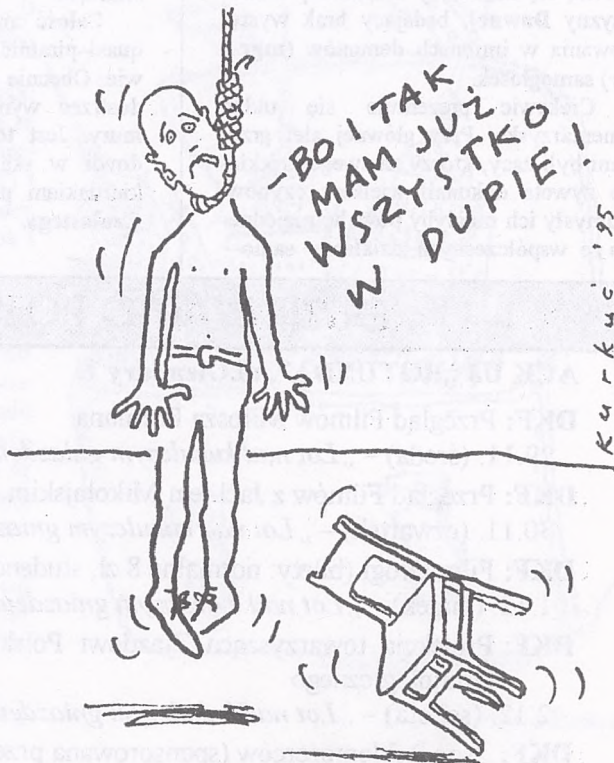
... MŁODY - JAK
KAŻDY PO CZTERDZIESTCE...



... SOCJALDEMOKRATA - JAK
DZIERŻYŃSKI i MARCHLEWSKI...



... DLATEGO GŁOSOWAKEM NA OLKA!



CZARNA ROBOTA ZNÓW NA BIAŁO

MAMY SWOJE!

Wprowadzony 22 lutego br. obo-
wiązek opłacania składek ZUS od wy-
nagrodzenia za pracę studentów, wy-
konywaną na podstawie umowy-zle-
cenia sprawił, iż pracodawcy przestali
być zainteresowani ich zatrudnianiem.
Pracujący na podstawie umowy-zlecenia
lub umowy-agencji żak, od którego
płaty odprowadzać trzeba 45 proc. na
ZUS, stał się „droższy” niż wyrośnięty
siedemnastolatek lub żwawy emeryt
(niepełnoletni i osoby, mające ustalone
prawo do świadczeń, są zwolnione od
składek).

Powyższymi przepisami objęto
osoby, które pracowały co najmniej
piętnaście dni, a przerwy pomiędzy ich
kolejnymi umowami były mniejsze niż
dwa miesiące. Sumowało się też okresy
pracy na zlecenie krótsze niż dwutygo-
dniowe: jeżeli w ciągu dwóch miesięcy
student pracował więcej niż piętnaście
dni, podlegał ubezpieczeniu. Pracoda-
wcy, chcący nas zatrudniać i uniknąć
opłat na ZUS, musieli to robić „na
czarno”, ku czemu się zwykle nie palili.
My zaś, jako zatrudnieni „na gębę”, nie
mieliśmy żadnych gwarancji, że otrzy-
mamy obiecanie pieniądze. Nawet
wtedy, gdy umawialiśmy się na piśmie,

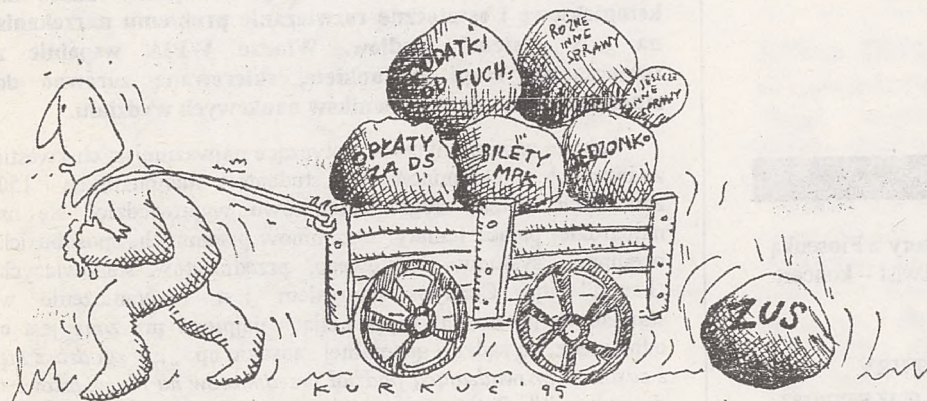
a nasza „umowa” była sprzeczna z
przepisami, w razie jej niedotrzymania
nic na jej podstawie nie mogliśmy wy-
egzekwować. Ponadto pracujący niele-
galnie z reguły zarabiają mniejsze pie-
niądze.

Rozwiązania te zostały ostro skryty-
kowane przez prawników, ekonomistów
oraz organizacje studenckie. Wskazy-
wano na ich jedynie fiskalny charak-
ter i fikcyjność zabezpieczenia tą
drogą uprawnień socjalnych, względ-
nie dublowanie innych ustaw. W
wyniku tych interwencji parlament
przyjął poprawkę – na liście osób, które
mogą pracować na podstawie umowy-
zlecenia lub umowy agencyjnej, nie
obciążonej składkami na Fundusz
Ubezpieczeń Społecznych, znaleźli się
studenci. Dotyczy to tych osób, które
nie ukończyły 26 lat (chyba, że same
złożą wniosek o objęcie ubezpieczeniem)

Poprawka ta została opublikowana
w dzienniku ustaw z dnia 15. 11. 1995 i
wchodzi w życie po upływie dwóch
tygodni. Przepisy te odnoszą się też do
umowy agencji.

KERAM

Rys.Maciej Korkuć



NZS ZAPRASZA

Niezależne Zrzeszenie Studentów informuje, że w najbliższym czasie odbędą się dwa otwarte spotkania TEAM-EUROPE na temat integracji europejskiej. W środę 29 listopada będzie można porozmawiać z prof. Karolem Błahutem z Uniwersytetu Wrocławskiego o „Polskiej drodze do Unii Europejskiej”, a 6 grudnia z panią Elżą Kończyk z Instytutu Konjunktur i Cen Handlu Zagranicznego o „Polityce regionalnej UE”. Obydwa spotkania odbędą się w sali nr 52 Collegium Novum. Początek o godz 15.45.

Przypominamy ponadto, że w Collegium Novum (pok. 31A) można kupić podręczniki po atrakcyjnie niskich cenach.

Kodeks handlowy – 10,00 zł Kodeks pracy – 12,50 zł
Kodeks cywilny – 12,50 zł Prawo podatkowe – 24,00 zł
Prawo ustrojowe – 16,00 zł Kodeks karny – 15,00 zł



BE ANALIA. Jak co roku, hala „Wisły” tradycyjnie gościła studentów pierwszego roku na ogólnokrakowskich „Beanaliach”. 16 listopada przedstawiciele poszczególnych uczelni starali się na miarę swoich sił ośmieszyć konkurentów, uczestnicząc w kilku satyrycznych konkursach. W charakterze gości wystąpili idole nastolatek, znani z wielu koncertów i występów w telewizji: Robert Kasprzycki i Janusz Radek. Kabaretową atmosferę podgrzewało „Po Żarcie”. Oprawę muzyczną zagwarantowały Monkey Business i Żuki. UJ zajął honorowe ostatnie miejsce. Zwycięstwo odniosła ekipa z WSP. (Vr)

PRAWY BAL. W przedwyborczy piątek „Rotunda” gościła tłum prawników. Na dorocznym „Balu Prawnika” nie zanotowano większych ekscesów – bo cóż to niby za ekscesy, kiedy kilku gości na ostrej bani balansuje na balustradzie balkonu na górnej sali, śpiewając pieśni patriotyczne? Norma! 250 osób siedząc, pijąc i lulki paląc bawiło się aż do mroźnego poranka. Bilety były po trzy stowy. (BKS)

SZAMPAŃSKIE KĄPIELE. O 50 tys. starych zł mniej płacili za udział w swoim balu studenci socjologii. Bawiono się 24 listopada w „Rotundzie”. Bal otworzył prof. Jacek Szmatka, wspominając analogiczną imprezę sprzed 26 lat, którą sam organizował. Później prof. Szmatka długo męczył się z odkorkowaniem szampana. Kiedy wreszcie doszło to do skutku, rozentuzjazmowana publika poszła w jego ślady, polewając się wzajemnie gazowanym płynem. (p)

SŁOŃCE NA OKU. W październiku Obserwatorium Astronomiczne UJ wzbogaciło się o nowe narzędzie pracy. Radioteleskop paraboliczny, bo o nim mowa, będzie służył krakowskiemu astronomom do ciągłego badania procesów zachodzących na Słońcu za pomocą fal radiowych. Urządzenie to, ważące 2,5 tony i mające średnicę 8 metrów kosztowało 300 tys. zł. Kasę wyłożył Komitet Badań Naukowych. Według posiadanych przez „WUJ-a” informacji „talerz” działa. (BKS)

PAPIEROLUBKI. Tajni Współpracownicy „WUJ-a” donoszą, że na prawie żądano złożenia podania od tych studentów, którzy chcieli oddać indeks po wyznaczonym terminie. Informujemy, iż na tych „zwierzętach doświadczalnych” można przetestować również składanie podań o: wejście do sekretariatu, wysłuchanie wykładu, zapisanie się na listę na egzamin, wypicie kawy w „Convivium” itp. itd. etc. (BKS)

WYNIKI WYBORÓW DO SAMORZĄDU Z 14 LISTOPADA 1995

Osoby wybrane do Wydziałowych Rad Samorządu Studentów

WYDZIAŁ MATEMATYKI I FIZYKI

Instytut Matematyki: Joanna Krężel – 203 głosy
Instytut Fizyki: Katarzyna Kubik – 167 głosów
Instytut Informatyki: Piotr Szular – 110 głosów
Instytut Astronomii: vacat

WYDZIAŁ FILOLOGICZNY

Instytut Filologii Polskiej: Renata Bajor – 237 głosów
Agnieszka Duliban – 217 głosów
Edyta Michalik – 215 głosów
Pozostałe instytuty: wybory nie odbyły się

WYDZIAŁ HISTORYCZNY

Instytut Historii: Maciej Szypta – 80 głosów
Piotr Kowalski – 69 głosów
Elżbieta Wiater – 68 głosów
Instytut Historii Sztuki: Barbara Cieciora – 33 głosy
Instytut Archeologii: Tomasz Błaut – 60 głosów
Instytut Etnografii: Maciej Jachymiak – 53 głosy
Instytut Teorii Muzyki: Magdalena Leśniak – 56 głosów

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

Prawo: Bartłomiej Krok – 270 głosów
Krzysztof Litwin – 268 głosów
Konrad Sosiński – 267 głosów
Jarosław Brożek – 257 głosów
Grzegorz Szyba – 256 głosów
Maciej Lasek – 249 głosów
Piotr Wicherek – 241 głosów
Jerzy Bykiewicz – 225 głosów
Piotr Olszewski – 215 głosów
Rafał Kucharski – 205 głosów
Instytut Nauk Politycznych:
Marek Gilarski – 33 głosy
Joanna Skoczek – 29 głosów

GDZIE WARTO PÓJŚĆ?

ACK UJ „ROTUNDA”, ul. Oleandry 1

29.11. (środa), godz. 20.00 – Galicyjskie Wieczory z Piosenką
1.12. (piątek), godz. 19.00 – Świetliki i Homo Twist – koncert
2.12. (sobota), godz. 21.00 – Rockoteka
6.12. (środa), godz. 20.00 – Voo Voo – koncert

7-9. 12. - VI AKADEMICKIE FORUM KULTURY

7.12. (czwartek), godz. 15.00 – otwarcie Forum oraz wernisaż wystawy plastycznej studentów ASP Kraków (hall PWST)
godz. 19.00 – prezentacje kabaretowe: Quasi-Kabaret Rafała Kmity, Ciach, Ireneusz Krośny.
8.12. (piątek), godz. 18.00 – Teatr Pantomimy ze Szczecina
godz. 20.00 – prezentacje muzyczne – jazz: JOINTVENTURE, ORANGETRANE.
9.12. (sobota), godz. 18.00 – prezentacje muzyczne – piosenka studencka: Barbara Stępniak, Dagmara Korona-Persowska, Agnieszka Hekiart, Marek Dyjak, Grzegorz Halama, Paru.
godz. 21.00 – Prezentacje muzyczne – rock: PIVO

„NOWY ŻACZEK”

29.11 (czwartek), godz. 21.00 – dyskoteka – pop
2.12 (sobota), godz. 21.00 – dyskoteka – rock

WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

Instytut Biologii: Andrzej Czech – 94 głosy
Żanetta Rygielska – 90 głosów
Jarosław Wróbel – 75 głosów
Instytut Geografii: Wojciech Czarnecki – 98 głosów
Instytut Geologii: Przemysław Czarnik – 47 głosów

WYDZIAŁ CHEMII

Grzegorz Telega – 168 głosów
Miroslaw Grębosz – 159 głosów
Henryk Witek – 159 głosów
Tomasz Tyszewski – 151 głosów
Dorota Majda – 150 głosów

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY

Instytut Filozofii: Piotr Kopala – 38 głosów
Instytut Pedagogiki: Aneta Wnęk – 36 głosów
Katarzyna Dziedzic – 31 głosów
Anna Radwańska – 21 głosów
Instytut Religioznawstwa: Miłosz Horodyski – 29 głosów
Monika Brożek – 10 głosów
Instytut Socjologii: Jacek Mróz – 18 głosów

SPOŁECZNE KONSULTACJE

Wydział Prawa i Administracji stoi przed szansą na kompleksowe i ostateczne rozwiązanie problemu narzekania na „zły system” studiów. Władze WPIA wspólnie z samorządem rozpięły ankietę, skierowaną zarówno do studentów, jak i do pracowników naukowych wydziału.

Ankieta zawiera pytania, dotyczące najważniejszych kwestii związanych z reulaminem. 400 studentów stacjonarnych i 150 zaocznych będzie mogło anonimowo wypowiedzieć się na najbardziej palące tematy: egzaminów pisemnych, sposobu ich oceniania, systemu punktowego, przedmiotów stanowiących „kanon” itp. Cennym pomysłem jest rozgraniczenie w stawianych pytaniach. Wypełniający najpierw proszony jest o odpowiedź, co sądzi o generalnej zasadzie np. „czy zgadzasz się z zasadą wprowadzającą podział przedmiotów na obowiązkowe i do wyboru?”. Potem przewidziano pytania odnośnie realizacji ogólnej reguły. Zostawiono także miejsce na wolne wnioski.

Otwarte pozostaje oczywiście zagadnienie, w jaki sposób zostaną wykorzystane wyniki ankiet. Nawet jeżeli wypowiedzi będą jednobrzmiące – a po przegłądnięciu ankiety niezbyt w to wierzę – i tak nie oczekiwaliśmy rewolucji. Przyczyna jest prozaiczna: wielu z tych rzeczy, które najbardziej denerwują studentów prawa, nie da się zmienić dekretemi. Zależą one od dobrej/złej woli profesorów, a nie od regulaminu.

Dlatego za sukces uznaję nawet drobne poprawki, które wynikną ewentualnie z tej ankiety.

ANDRZEJ WARGA

Nieregularnik studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, wydawany przez Fundację Samorządu Studentów UJ „Bratniak” (ul. Piastowska 47)

Redaguje: zespół w trakcie reorganizacji.

Kontakt z redakcją: Collegium Novum, pokój 31A, tel. 22-10-33 wew. 172, w godzinach 10-14.

Numer zamknięto: 28.11.1995 r.

